

# OBI, odpłynemy jeszcze raz

Może polecę jeszcze do jakiegoś kraju  
Zanim zamkną nas na zawsze  
I zamrozimy tu na kość  
Może zarobię więcej niż oferowali  
W raju  
Bo jak dotąd liczę na to żeby  
Ciepleszy mój dom był

Nigdy nie liczyłem na pieniądze  
Każdy liczył na mnie  
Codziennie łudziłem się porządnie  
Że pojedę w trasę  
Albo chociaż prześpię się spokojnie  
Spokojnie  
Żeby potem wolniej nam